

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.— Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (8½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstaniach i nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupa i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 30, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	---	---	--	--

Dwie ciekawe publikacje

II.

Drugą publikacją Instytutu Spraw Społecznych jest książka, zatytułowana „Służba lekarska w zakładach pracy”. Jest to zbiór referatów, wygłoszonych na konferencji lekarzy fabrycznych przez Instytut Spraw Społecznych w roku ubiegłym.

Charakterystyczną jest przedmowa do rzeczony książki. Wynika z niej, że Instytut, podejmując działalność badawczą w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, natknął na poważne trudności, wywołane się z braku w Polsce dostatecznej liczby lekarzy, którzy posiadaliby bezpośrednią i dokładną znajomość warunków pracy w różnych gałęziach produkcji, którzy mogliby w oparciu o własne doświadczenie współpracować z Instytutem w rozwiązywaniu szczegółowych zagadnień higieny pracy i w propagowaniu akcji zapobiegawczej w zakresie chorobowości zawodowej.

Jest to wynik zasadniczych braków organizacyjnych w dziedzinie ochrony zdrowia pracowników w naszym kraju. Polski świat lekarski nie ma możliwości obserwowania i oceniania wpływów pracy na zdrowie zatrudnionych ani podejmowania prób usunięcia przyczyn chorób i przedwczesnego invalidztwa na tem tle powstałego, ponieważ z nielicznymi wyjątkami lekarze polscy nie mają dostępu do warsztatów pracy.

Doświadczenia zagraniczne wskazywały na wyjście w postaci stworzenia instytucji lekarzy fabrycznych o zadaniach zapobiegawczych. Należało przede wszystkim stworzyć możliwość przedyskutowania tego zagadnienia przedewszystkiem w gronie nielicznych lekarzy, którzy, wykonując swój zawód w mniej lub więcej ścisłym kontakcie z zakładami pracy. To było genezą zwołania konferencji lekarzy fabrycznych, poświęconej omówieniu zagadnienia służby lekarskiej w zakładach pracy.

Od lekarzy tych zażądał Instytut odpowiedzi na następujące pytania: jakie jest znaczenie społeczno-gospodarcze działalności służby lekarskiej w zakładach pracy, jaki jest stosunek kosztów tej służby do jej wyników, jakie są lub powinny być szczególne funkcje, wypełniane przez lekarzy fabrycznych, z jakimi trudnościami należy się liczyć przy organizowaniu pracy tych lekarzy.

Odpowiedzi, które uzyskano, są wprawdzie fragmentaryczne, zawierają jednak wiele przykładów, przekonujących o społecznej i gospodarczej racjonalności zapobiegawczej służby lekarskiej w zakładach pracy. Wśród referatów należy wyróżnić trzy grupy. Pierwsze mają charakter wstępu, wprowadzają temat w głównych zarysach z podkreśleniem momentów społeczno-gospodarczych i szkicują stan rzeczy w skali światowej i u nas, w Polsce. Druga grupa ma charakter sprawozdań z danych placówek oraz zawiera wnioski, oparte na osobistym doświadczeniu. Trzecią grupę stanowią referaty lekarzy ubezpieczeniowych, którzy mają możliwość bliższej obserwacji warsztatów pracy i dzięki temu bezpośrednio wyczuili możliwości i potrzeby służby lekarskiej w zakładach pracy.

Przedmiotem referatów były następujące zagadnienia: gospodarcze znaczenie akcji profilaktycznej, nowe prądy w organizacji higieny pracy, współczesny stan organizacji służby lekar-

Budżet ministerstwa rolnictwa. Debata w Komisji sejmowej.

Warszawa, 3. II. (PAT.) Sobotnie całodziennie posiedzenie komisji budżetowej Sejmu poświęcone debacie nad budżetem Ministerstwa rolnictwa i reform rolnych wzbudziło bardzo duże zainteresowanie wśród członków Izby ustawodawczej. Sala obrad komisji była przepelniona.

Ciężką sytuację na odcinku rolnictwa zobrazował w kilkugodzinnych wywodach referent budżetu poseł Kamiński.

WARTOŚĆ WYWOZU SPADŁA.

Zwrócił on między innymi uwagę, że ogólna wartość wywozu spadła z 1.150.000.000 w 1931 r. do 492.000.000 w 1934 i 1935 r., przywóz zaś artykułów rolnych zmniejszył się o prawie 8 proc. Koniecznością jest, zdaniem referenta, dalsze poważne ograniczenie przywozu i jaknajgorętsze poparcie krajowej produkcji.

Ważną dziedziną jest konieczność uporządkowania rynku wewnętrznego.

TARYFY KOLEJOWE.

Sprawa taryfy kolejowej odgrywa b. poważną rolę w rolnictwie. Ostatnia obniżka zmieniła stan na lepsze, ale referent stwierdził, że jest jeszcze niewystarczająca i że rolnictwo w interesie kraju oczekuje dalszych posunięć na tym odcinku.

Co się tyczy oddłużenia, to jest ono zupełnie niewystarczające, jeśli chodzi o kwestję prywatnego kredytu długoterminowego i obligacyjnego kredytu meljoracyjnego.

ROLNICTWO MA PRAWO DO ZYSKU.

Rolnictwo, oświadczył pos. Kamiński, ma prawo do zysku i wymaga tego zdrowie narodu i państwa. Dlatego nie można uznać, aby walka z przerostami kartelowymi mogła być uznana za zakończoną. Odcinek monopoli państwowych wymaga również przesunięć na rzecz rolnictwa.

ZAGADNIENIA LEŚNE.

Szerzej zobrazował referent zagadnienia leśne. Wpłata do skarbu państwa wyniosła 23.162.000 zł., z czego 16 milionów gotówką, reszta zaś w wartości drzewa, wydanego na potrzeby powodzi, budowę zniszczonych

mostów oraz w drodze rozliczenia ze skarbem. Sprawozdawca podnosi za zgodą rządu projektowaną na rok przyszły kwotę wpłat do skarbu o 5 miliony zł., tj. do 27 milionów zamiast 24 milionów.

Po stwierdzeniu pomyślnych wyników państwowej gospodarki leśnej, referent zwrócił uwagę na niepokojące tempo likwidacji lasów prywatnych w Polsce.

W dalszych wywodach referent omówił sprawy meljoracyjne i parcelacyjne, oraz zaznaczył, że koniecznością jest obniżenie cen ziemi przy przymusowym wykupie i sprzedaży przez państwo, oraz potaniecie parcelacji przez Państwowy Bank Rolny.

W zakończeniu referent wyraził nadzieję, że Ministerstwo rolnictwa wraz z organizacjami rolniczymi zdobędą bardziej decydujący głos zarówno w dziedzinie stosunków z zagranicą, jak i w ustalaniu linii ogólnej polityki gospodarczej kraju.

GŁOS PANA MINISTRA.

Po referencji zabrał głos minister rolnictwa i reform rolnych Poniatowski, który oświadczył m. in., że podtrzymuje ocenę sytuacji rolnictwa, jaką dał w r. ub. Wyjście z ciężkiej sytuacji rolnictwa nie może być spowodowane jakimś doraźnym posunięciem rządu, ani też przypadkowym lub szczęśliwym zbiegiem okoliczności wewnętrznych. Jest to sytuacja, z której wyjście można znaleźć tylko w długotrwałym ciężkim trudzie, podejmowanym przez całość społeczeństwa polskiego, nie tylko przez społeczność rolniczą. Prawdziwe dostrzeżenie wsi, które nastąpiło w Polsce pod wpływem warunków kryzysowych, może być zbawienne.

KONKURENCJI NIE WYTRZYMAMY.

W konkurencji sztucznego obniżenia cen nie wytrzymamy walki z państwami niepomierne od nas silniejszymi. Możemy wytrzymać konkurencję tylko wówczas, gdy ją przeniesiemy na płaszczyznę konkurencyjności w wytwarzaniu produktów. P. Minister upatruje naszą siłę w łatwości i taniości wykładanej przez nas pracy.

P. Minister przychylając się do wniosku

referenta o podniesienie o 3 miliony wpłaty do skarbu państwa ze strony lasów państwowych, która niewątpliwie przyczyni się do złagodzenia ciężkiego położenia budżetu oświatowego oraz do przyspieszenia akcji klasyfikacji gruntów w Polsce.

SPRAWA EKSPORTU.

Przechodząc do zagadnienia rozwoju eksportu, pan Minister rolnictwa przypomniał, że musimy liczyć się z tem, jakie przeszkody cudza wola stawia naszym wysiłkom w handlu eksportowym. Wobec wielkiego uszczyplenia cyfr eksportu rolniczego, nadzieje poprawy należy raczej wiązać z możliwościami polepszenia się sytuacji na rynku wewnętrznym. Kontyngenty i możliwości wywozowe zależą od chłonności własnego rynku.

Zkolei p. Minister omówił korzystne rezultaty jesiennej akcji rządu w kierunku przesunięcia polityki eksportowej na odcinek produkcji zwierzęcej. Stwierdzając, że wpłynęły na to zarówno poprawa w zbycie, jak i zwiększone zarobki, uzyskane przez wieś w toku prac inwestycyjnych. To oczywiście nie odpowiada skali potrzeb. Ma ono charakter tylko wskazówki dynamicznej, że spadek dochodów rolnictwa został powstrzymany.

Nie mamy prawa mówić — zakończył p. Minister swe przemówienie — o zasadniczym polepszeniu, lecz o istnieniu warunków, w których całość kształt polityki gospodarczej państwa może dać takie efekty, że powolne zwiększenie uczestnictwa wsi w życiu gospodarczym będzie stopniowo następować.

DYSKUSJA.

Po przemówieniu ministra Poniatowskiego rozwinęła się żywa dyskusja dokoła zagadnień, związanych z zasadniczą przebudową ustroju rolnego. Mówcy podkreślali z ogromnym uznaniem wielkie wysiłki ministerstwa w dziele przełamania psychiki ludności rolniczej i nastawienia rolnictwa na zwiększenia dochodowości. Rezultaty tej akcji są już dziś zupełnie wyraźne. Świadczy ona że o ile rolnictwo będzie szło dalej po linii, wytkniętej przez Rząd, to kwestja podniesienia rentowności gospodarstw rolnych nie będzie niemożliwa do rozwiązania. Przesunięcie eksportu rolnego na wywóz artykułów hodowlanych, roślin strączkowych itp. dało wyniki, wskazujące, że nie wolno nam cofać się z obranej drogi. Wiele miejsca w dyskusji poświęcono sprawom komasacji, parcelacji i meljoracji. Posłowie wskazując na ogrom prac, wykonanych przez Rząd w tych dziedzinach, podnosili wszakże, że należałoby wzmocnić działalność rządu w tym kierunku, z zachowaniem jednak ostrożności, zwłaszcza w akcji parcelacyjnej. Dużą część obrad poświęcono gospodarce lasów państwowych.

Szczegółowo omawiano sprawę kapitalnego znaczenia, mianowicie akcji oddłużeniowej. Widać dodatni wpływ tej akcji, ale jest ona jeszcze niedostateczna i dla zwiększenia efektu należy także poddać rewizji sprawę kredytów długoterminowych, sprawę hipotek itd. Mówiono też o osadnictwie. Przewodniczącemu osadnictwu wypowiedział się po-

Bul.

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej.)

skiej w przemyśle polskim, higiena pracy w Niemczech, organizacja służby lekarskiej w wojskowym zakładzie pyrotechnicznym w Rembertowie, profilaktyka pracy w wodociągach warszawskich, walka z wypadkowością i chorobami zawodowymi w zakładach Giesche, zapobieganie ołowicy na terenie huty Silesia, zadania opieki lekarskiej w fabryce, organizacja pomocy lekarskiej i profilaktyki w zawodowych chorobach skóry. Kilka spostrzeżeń z pracy w hutach szklanych, lekarz ogólny w większych zakładach pracy.

Na podstawie tych referatów doszła konferencja do następujących wniosków: konieczność zmniejszenia wielkich strat materialnych, wynikających z nadmiernych wypadków przy pracy i chorobowości w przemyśle oraz zwązganego z tem obciążenia życia gospodarczego świadczeniami społecznymi, zmusza do podjęcia energicznej i pla-

nowej akcji zapobiegawczej, której kłószty stanowić będą zaledwie nieznaczna część sum na tej drodze zaoszczędzonych dla gospodarstwa narodowego. Akcja zapobiegawcza powinna być oparta przedewszystkiem na planowej organizacji bezpieczeństwa i higieny pracy w obrębie zakładów przemysłowych. Akcja ta w obrębie zakładów winna być prowadzona przez czynnym współdziałanie lekarza, znającego zarówno środowisko pracy, jak stan zdrowia załogi warsztatu pracy. Możliwe to jest do urzeczywistnienia jedynie przez stworzenie stanowisk lekarzy fabrycznych. Do zorganizowania akcji powołany jest pracodawca. Instytucje ubezpieczeń społecznych powinny z nim współdziałać przez stosowanie odpowiedniego systemu składek na ubezpieczenie oraz przez ułatwienie wykorzystania w tej akcji lekarzy zatrudnionych w ubezpieczalniach społecznych.

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej).

seł Peleński w imieniu Ukraińców z Małopolski. Żywo na to zaprotestował poseł Smoczkiwicz, który stwierdził, że na Wołyniu zagadnienie to jest o wiele prostsze. Jest tam należąca współpraca polsko-ukraińska o lepszy byt rolnika, o czym najlepiej świadczy rozwój spółdzielczości na terenie Wołynia. W związku z znacznym zadłużeniem gospodarstw osadniczych, tenże mówca wypowiedział się za obniżeniem odsetek od długów, a pozatem za udzielaniem osadnikom, na mocy uchwalonej ustawy, zapomóg budowlanych, czy to w formie kredytów, czy w budulcu. Dotychczas bowiem z dobrodziejstw tej ustawy osadnicy nie mogli korzystać.

W czasie dyskusji min. Poniatoński odpowiadał na szereg kwestyj. Minister zobrazował znaczenie i zadania Izb Rolniczych i wskazał na konieczność koordynowania ich działalności z akcją istniejących już poszczególnych komórek samorządowych, bądź wojewódzkich, opiekujących się zagadnieniem rolnictwa. Minister przywiązuje duże znaczenie do akcji instruktorów i Kółek Rolniczych.

Po dalszych przemówieniach w głosowaniu odrzucono poprawkę referenta o zwiększenie o 3 miliony spłaty lasów państwowych do Skarbu i budżet Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych przyjęto w drugim czytaniu.

Wniosek pos. Hutten-Czapskiego o nierozpatrywaniu planu finansowo-gospodarczego lasów państwowych, przew. pos. Byrka nie poddał pod głosowanie, motywując to w specjalnym oświadczeniu. Wniosłodawca zapowiedział odwołanie się do Komisji regulaminowej.

Na tem posiedzenie zakończono.

Imponująca zbiórka na ulicach Lwowa

Dzięki przepięknej pogodzie, prawdziwie wiosennej panował w dniu wczorajszym niebywały ruch na ulicach miasta. Przechadzkę przechodniów uprzyjemniały produkcje dwóch orkiestr, ustawionych na ulicy Akademickiej. Apel Komitetu Pomocy Zimowej nie pozostał bez echa. Najwybitniejsi obywatela naszego miasta w różnych stronach stali z puszkami i zbierali składki dla bezdomnych. Wojewoda Belina-Prażmowski, wicewojewoda Sochański, prezes Łaguna, prezes Greger, dyr. Szubert, prezydent Drojanowski, wiceprez. dr. Ostrowski, wiceprez. Chajes i dr. Weryński, starosta Protasewicz, prez. Laskównicki i długi szereg innych osobistości zbierali składki dla biednych. I przyznać trzeba wprost niewidziało się przechodni, którzyby nie był zaopatrzony w

znaczek. Na pochwałę naszej ludności podnieść należy, że nie były to składki przymusowe, ale każdy dobrowolnie zbliżał się do puszek i składał datki na jaki go stać było.

Z powodu trudności technicznych akcja nalepek trochę szwankowała, ale już dziś coraz więcej okien w mieszkaniach opatrzonych jest w nalepki. Spodziewać się należy, że za tą akcją pójdzie również dobrze zbiórka starych ubrań i bielizny i przyniesie jak najlepsze owoce.

Dzień wczorajszy przypominał najpiękniejsze dni zbiórek na T. S. Z. Wynik zbiórki pieniężnej dotychczas nieznany, spodziewają się jednak, że będzie dość pokaźny.

Ofiary dalsze jednak są konieczne, gdyż potrzeby dla bezdomnych są wielkie.

AUTOGRAF JEGO EMINENCJI KS. KARDYNAŁA PRYMASA POLSKI

W ojczystym języku najłatwiej uczy się dziecko prawd bożych i zasad moralnych. Rodzice polscy! dbajcie o dusze swych dzieci! Niech się na polskim katechizmie uczą Kochać Boga!

Wojciech

Prosimy państwa! Skłonię o pomoc swych dzieci! Niech się na polskim katechizmie uczą Kochać Boga.

Poznań, dnia 6. stycznia 1936 r.

August Kard. Hlond
Prymas Polski.

(-) August Kard. Hlond
Prymas Polski.

Wiadomości bieżące.

3
lutego 1936

Poniedziałek
Błażeja b. m.
Jutro: Andrzeja Kors.
Wschód słońca 7:16
Zachód „ 16:24

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 20 „Wachlarz Lady Windermere”.
We wtorek spowodu generalnej próby teatr nieczynny.
Środa godz. 20 „Peer Gynt”.
Czwartek godz. 20 „Peer Gynt”.
Piątek godz. 20 „Cyrulik sewilski”.
Sobota godz. 20 „Peer Gynt”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Teatr nieczynny.
„CYGANERJA” (hotel Krakowski, pl. Bernardyński):
Poniedziałek godz. 19.30 „Szopka lwowska”.
Wtorek godz. 19.30 „Szopka lwowska”.
Środa godz. 19.30 „Szopka lwowska”.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Amok” wedle noweli Stefana Zweiga.
CHIMERA: „Burza nad światem”.
COLOSSEUM: „Fala mroźów i humoru”. Film „Miłość bez jutra”.
GRAZYNA: „Mała mateczka”.
KOPERNIK: „Katarzynka”.
MARYSIENKA: „Katarzynka”.
MUZA: „Sen nocy letniej”.
PALACE: „Chińskie morza”.
PAN: „Kapryśna Marietta” z Jeanne Mac Donald.
PAX: „Piotruś” i aktualności.
RAJ: „Dwie sieroty”.
STYLOWY: „Manewry miłosne” oraz „Amerykanbar”.
SWIT: „Dwie sieroty”.
TECZA: „Dla ciebie tańczę”.
TON: „Z pamiętnika Charlie Chana” z Warnerem Olandem.
UCIECHA: „Tajemnica zamku Lebanon”.

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 8 wiecz. o dnia 16 b. m. o godz. 8 wiecz. święta operetka Pawła Abrahamy „Przygoda w Grand Hotelu” z Janiną Kulczyką oraz w obsadzie premierowej.
Jutro teatr nieczynny.
— Teatr Rozmaitości dziś nieczynny.
— Premiera „Peer Gynta”. Premiera arcydzieła Ibsena „Peer Gynt” odbędzie się już dnia 5 b. m. we środę.
Obsada przedstawia się następująco: — „Peer Gynt” — T. Białoszczyński, Aasa — dublowane pp. Jakubińska i J. Kossocka, Aslak — W. Kaczmarek, Ojciec — Ptaszkiewicz, Narcezon — J. Składanek, jego Ojciec — K. Lewicki, Ingrid — K. Dziewońska, Juhaski — T. Kipieniówna, J. Szrajerówna, K. Kruszelnicka, Kobieta w zieleń — dublowane pp. Jakubińska i Kossocka, Starzec z dworu — W. Brochwicz, Czarownica — A. Różycka, Krzywy — Kański, Anitra — N. Wilińska, Kotton —

L. Pospiełowski, Ballon — J. Guttner, v. Eberkopf — W. Kaczmarek, v. Trupeteerstraele — J. Składanek. Dr. Gegriffenfeld — L. Krzemiński, Huhu — L. Pietraszkiewicz, Fellah — T. Kański, Hussein — W. Więckowski, Kapitan — T. Przystawski, Kucharz — P. Połoński, Obcy — St. Jaśkiewicz, Reżyserja całości: Konstanty Tarkiewicz. Dekoracje: Andrzej Pronaszko. Kierownictwo muzyczne: Jakób Mund. — Muzyka: Edwarda Griega.

KOMUNIKATY.

— „Róża Stambułu” w Polskim Radjo. Z pośród operetek Leo Falla szczególną wziętością cieszy się wystawiana na całym świecie z ogromnym sukcesem „Róża Stambułu”. Przedstawia ona dzisiejszą Turcję naogół już zeuropoizowaną, ale zawsze jeszcze zachowującą niektóre tradycje wschodnie. To to pozwala naturalnie na wprowadzenie do muzyki pewnych egzotycznych elementów, pełnych czaru i wdzięku. Polskie Radjo nadaje tę operetkę we wtorek o godz. 20-tej w wykonaniu Anieli Szlemińskiej, W. Ruśkiewicza i K. Dembowskiego.

— W Kasynie i Kole Literacko-artystycznym. W czwartek, dnia 6-go b. m. o godz. 19.30 inż. Łukasz Dorosz, kierownik budowy automatycznej centrali Telefonicznej we Lwowie, wygłosi wykład p. t. „Automatyzacja telefonów lwowskich” z demonstracjami i przebiegami. — Prelegent przedstawi ogólne zasady działania automatów telefonicznych, przebieg łączenia w centralach telefonicznych, ręcznych, półautomatycznych i automatycznych — budowa centrali telef. automatycznej we Lwowie i jej uruchomienie, — automatyczne urządzenia kontrolne centrali, liczniki telefoniczne — fotoelektryczny zegar mówiący. Bilety w cenie od 1 zł. 50 gr. do 70 gr. do nabycia w przedsprzedaży w Magazynie nut G. Seyfartha, ul. Akademicka 6, w dniu wykładu od godz. 18-tej przy kasie w Kasynie i Kole Lit. Art.

— „Szopka lwowska”. Ciesząca się dużym powodzeniem, niezwykle wesoła im preza Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich — „Szopka lwowska” na rok 1936 p. t. — „Prostym stychem”, grana jest w dalszym ciągu.

Podkreślić należy, że poza biletami wstępu, których cenę ustalono bardzo nisko i opłatą za szatnię, publiczność nie ponosi żadnych innych kosztów.

— Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne. We wtorek, dnia 4 b. m. w salach L. T. F. przy ul. Dzieduszyckich 1. 1, odbędzie się dyskusja na temat fotografom dostarczonych anonimowo przez autorów, a rzutowanych episkopem. Początek o godz. 19.30. Goście mile widziani.

— Związek Pań Domu zawiadamia, że pokaz dla pań „Zimny bufet” odbędzie się we środę 5 b. m. o godz. 17-tej w lokalu Związku przy ul. Batorego 38.

— Kierownictwo kursu „Liga Matczyń Matek” przy Sekcji Opieki nad Matką i Dzieckiem, Lwów, ul. Chorążczyzny 22, zawiadamia, że wpisy na kurs rozpoczną się dnia 5 lutego (środa) o godzinie 13-tej. Otwarcie kursu nastąpi dnia 11 lutego (wtorek) godz. 17-ta.

— Odczyt senatora Karłowskiego. W dniu 6-go bm., wygłosi w sali obrad Ma-

łopolskiego Tow. Roln. (Kopernika 20), Sen. St. Karłowski referat p. t. „Gospodarka biologiczno - dynamiczna”. Początek o godz. 10-tej rano.

— Francuskie wykłady Towarzystwa Przyjaciół Francji. P. C. Seingevin, lektor Uniw. J. K. wygłosi cykl wykładów p. t. „Anne Litteraire 1935”. W poniedziałek, o godz. 19 wieczór na Uniwersytecie, ul. Marszałkowska, sala III. — 3 lutego Paul Bourget — 10 lutego „Que ma joie demeure” de Giono — 17 lutego „Les Hommes de Bonne Volonté” de Jules Romains — 24 lutego „Les celibataires” de Montherlant — 2 marca „Les Hauts-Ponts” de Lacretelle — 9 marca „Un crime” de Bernanos.

KRONIKA MIEJSKA.

Zebrań Związku urzędników sądowych, prokuratorskich i komorników. Onegdaj odbyło się walne zgromadzenie urzędników sądowych, prokuratorów i komorników sądowych z terenu Apelacji lwowskiej. Walnemu zgromadzeniu przewodniczył p. Stanisław Olejowski, przewodniczący tegoż Związku, sekretarzowali pp. Rosicki i Mycko. W zebraniu uczestniczyli: prezes Sądu Apelacyjnego p. Zbrowski, wiceprezes S. A. p. Ojak, prezes Sądu okręgowego p. Haninczak oraz w imieniu lwowskiego Oddziału Zrzeszenia sędziów i prokuratorów prezes p. Malicki.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego r. Olejowskiego zabral głos prezes Zbrowski, który w swem przemówieniu zachęcił obecnych do intensywnej pracy dla dobra Państwa i społeczeństwa, życząc zebranym dobrych wyników obrad. Następnie omawiano szereg spraw natury ogólnej, dotyczących pragmatyki służbowej, ustawy uposażeniowej i emerytalnej, poczem uchwalono absolutorium Zarządu i budżet na r. 1936. Wybrano drugim wiceprzewodniczącym Związku p. Władysława Lewickiego, kierownika Sekretariatu rachuby Sądu okręgowego w Stanisławowie. Wreszcie uchwalono upoważnić ścisły Zarząd do sfinalizowania zakłupa Domu wypoczynkowego dla urzędników i ich rodzin w okolicach Worochty.

O dalsze istnienie dokształcających szkół zawodowych we Lwowie. Dnia 29 ub. m. odbyło się pod przewodnictwem r. Zychewicza z udziałem reprezentantów Izby Rzemieślniczej we Lwowie, posiedzenie komisji szkolnictwa zawodowego Izby przemysłowo-handlowej. Przedmiotem obrad była sprawa zamierzonego cofnięcia przez Zarząd Miejski we Lwowie z dniem 1 kwietnia b. r. świadczeń na rzecz za-

65-LECIE SEMINARJUM W RZESZOWIE.

Jedna z najstarszych szkół polskich, Państwowe seminarjum nauczycielskie męskie w Rzeszowie obchodzi w roku bieżącym 65-lecie swego istnienia i w związku z tem urządza wielki zjazd wszystkich wychowanków tej szkoły od czasu jej założenia.

wodowych szkół dokształcających. Po wyczerpującej dyskusji nad powyższą sprawą komisja powzięła uchwałę w kierunku pozyczenia starań, zmierzających do utrzymania nadal w budżecie gminy m. Lwowa odnośnej kwoty, przeznaczonej na cele lwowskich szkół zawodowych dokształcających.

Dotkliwie straty zespołu artystycznego Teatru podolsko-pokuckiego. Jak już donosiliśmy, na dworcu kolejowym w Złoczowie spalił się wagon kolejowy z rekwizytami Teatru podolsko-pokuckiego, a także spłonęła cała garderoba artystów, ich prywatne ubrania i bielizna. Szkoda wynosi około 20.000 zł. Wiadomość o spaleniu się wagonu i tej dużej stracie doszła do zespołu artystycznego podczas przedstawienia w Złoczowie. Mimo to artyści grali do końca, a publiczność dopiero po przedstawieniu dowiedziała się o wypadku. Dyr. Łozińska otrzymała z wielu stron wyrazy współczucia i uznania za pracę Teatru w tych ciężkich warunkach.

Uroczystość w więzieniu lwowskim. Staraniem Patronatu opieki nad więźniami we Lwowie, odbyła się wczoraj w zakładzie karnym przy ul. Kazimierzowskiej uroczystość ku uczczeniu Imienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Do więźniów, zebranych w świetlicy przemówił ks. kapelan Komander, objaśniając doniosłe znaczenie silnej władzy w Państwie, ugrutowanej przez nową Konstytucję. Więźniowie wzniesli okrzyk na cześć Najdostojniejszego Solenizanta. Stojącą na wysokim poziomie część artystyczną wykonali: artysta dram. Dąbrowski i orkiestra 14 p. ułanów. W uroczystości uczestniczyli reprezentanci sądownictwa i Patronatu opieki nad więźniami, zarząd więzienia, a także p. prokuratorowa Chirowska, p. Hojnacka, sędzia Lange, prokurator Eppler, naczelnik Pawlik, kom. Jagielski i in.

3300 cechów rzemieślniczych w Polsce. Na terenie Polski istnieje około 3300 cechów rzemieślniczych, liczących około 130.000 członków. Z pośród właścicieli warsztatów rzemieślniczych zrzeszonych jest w cechach około 40%. Największy procent należących do cechów rzemieślniczych, wykazują województwa zachodnie (63%), oraz południowe (64%). W województwach centralnych należy do cechów 32%, a w województwach wschodnich 27% ogółu rzemieślników.

Nieudane włamanie kasowe. Dziś nad ranem niewyśledzeni narazie sprawcy wtargnęli po wycięciu filunku w drzwiach do kancelarii adwokata dr. Janusza Weissa przy ul. Ossolińskich 4, gdzie usiłowali rozpruć kasę ogniotrwałą. Złodzieje zdjęli kasę z postumentu i przyciągnęli ją w poblizkość kontaktu elektrycznego, by móc do kontaktu założyć aparat do wierceń dziur. W chwili, gdy rozpoczęli pracę nad rozbiciem klasy, zbudził się adw. Weiss, który wszczął alarm, a wówczas włamywacze rzucili się do ucieczki.

Aresztowanie złodzieja. Do aresztów policyjnych oddano dziś Andrzeja Słoniewskiego z Zimnej Wódki pow. Lwów za systematyczną kradzież surowców, służących do wyrobów masyarskich, na szkodę właściciela fabryki wędlin Nowaka przy ul. Piekarskiej 24. Podczas rewizji u Słoniewskiego zakwestjonowano surowców wartości 539 zł.

Włamana do sklepu tytoniowego. Leopold Zwerling, właściciel sklepu tytoniowego i wyrobów papierowych przy ul. Słonecznej 39, doniósł policji, że ubiegłej nocy nieznanemu narazie sprawcy po wybiciu otworu w powale piwnicy dostali się do jego sklepu i skradli większą ilość tytoniu i papierosów wartości 1527 zł. Poszkodowany jest ubezpieczony na 2,250 zł.

**KOMITET BUDOWY POMNIKA
MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.**

Warszawa, 3 II. (PAT.) Dnia 1 bm. w gmachu Muzeum Narodowego odbyło się posiedzenie stołecznej Komisji budowy pomnika Marszałka Piłsudskiego w Warszawie. Posiedzenie zebrało się pod przewodnictwem prezydenta miasta St. Starzyńskiego. Na zebraniu tem przyjęto ostatecznie program i warunki konkursu na projekt pomnika, który stanąć ma na „Placu na rozdrożu”. Ustalono też ostatecznie skład sądu konkursowego, którego przewodnictwem zgodził się objąć gen. Edward Rydz-Śmigły.

Zebrani na dzisiejszym posiedzeniu zapoznali się z rezultatami konkursu urbanistycznego na rozplanowanie dzielnicy marszałka w specjalnie utworzonej pracowni, której zadaniem jest ostateczne opracowanie planu tej dzielnicy.

KATASTROFA AUTOMOBILOWA.

Katowice, 3 II. (PAT.) Omgdaj wieczorem na szosie w Łaziskach Górnych w powiecie pszczyńskim, samochód półciężarowy najechał na powracającą z ćwiczeń kompanię strzelców. Skutki najechania były fatalne. Strzelec Bolesław Zarnowiecki doznał pęknięcia czaszki i zmarł wkrótce, dwaj inni strzelcy odnieśli lekkie obrażenia. Szofer samochodu, który nie miał prawa jazdy, oddany został do dyspozycji władz sądowych.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Stan zdrowie Marusarza poprawił się. Z Garmisch Partenkirchen donoszą nam, że sobotnie badania lekarskie wypadły korzystnie dla Marusarza. Lekarze pozwolili już choremu na wyjście z pokoju, a nawet na lekki trening. Jest nadzieja, że Marusarz będzie jednak mógł wziąć udział w olimpiadzie zimowej.

Otwarcie kursu działaczy sportowych. W sobotę popołudniu w sali konferencyjnej Okr. Urzędu WF. i PW. nastąpiło otwarcie kursu działaczy sportowych, zorganizowanego przez Miejski Komitet WF. i PW. Do zebranych uczestników kursu krótkie przemówienie wygłosił dr. Nowak Przewodzący, zapoznając wszystkich obecnych z celem zorganizowania kursu przez MKWR, oraz omawiając pokrótce zadania, jakie stoją przed „kursistami”. Następnie mgr. Zalewski, jako sekretarz kursu omówił program kursu i zapodał nazwiska wykładowców, a prof. A. Rzepka omówił program zaprawy osobistej. Następnie wszyscy uczestnicy kursu udali się do hali sportowej, gdzie byli obecni na rozgrywkach się mistrzostwach Polski w koszykówce panów.

Dwa biegi naprzelaj we Lwowie. W niedzielę odbyły się we Lwowie dwa biegi naprzelaj. Zapowiadziany udział Kucharzkiego został w ostatniej chwili odwołany. Na 4.000 m. wygrał Korzeniowski (Pogoń) w czasie 14:31.2. Na 3500 m. wygrał Bieński (Pogoń) w czasie 12:53.1.

Norweg Ballangrud mistrzem łyżwiarzów świata. W biegu na 10.000 m. pierwsze miejsce zajął Wasenius (Finlandia) w czasie 17:51.4. Kalbarczyk zajął 5-te miejsce z czasem 18:07.8. Mistrzostwo łyżwiarzów świata w jeździe szybkiej zdobył w ogólnej klasyfikacji Norweg Ballangrud.

Z EKRANU.**Fedor Ozep: „Amok”.**

Film francuski na ekranie Apolla.

Nie jest tu miejsce na rozprawianie się z Zweigiem, którego noweli przeróbką jest film Ozepa. Film jednak dopiero odsłania literackość koncepcji utworu. Amok — szal nawiedzający dzikich jest żywiołowy i tragiczny; bezładne pętanie się lekarza, którego amok sublimuje się jakby w postaci szaleńczej miłości do wiarołomnej żony obcego człowieka, jest zgryźliwym. Tak i w filmie: wprowadzenie interesujące i groźne, ciąg dalszy banalny. Do tego taśma fatalna psuje film Ozepa, którego głęboki talent dochodzi do głosu w plenerach i scenach folklorowych.

bwl.

Program radiowy.

Wtorek, 4 lutego.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik polski. 12.15: Audycja dla szkół. 12.30: Orkiestra kameralna. 13.35: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Sekstet J. Klechowski. 16: Skrzynka PKO. 16.15: Płyty. 16.45: „Cała Polska śpiewa”. 17: Odczyt. 17.15: Koncert solistów. 17.50: Odczyt. 18: Kwartet smyczkowy. 18.50: Skrzynka techniczna. 18.45: Recital śpiewaczy. 19: Feljeton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.45: Reportaż. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: „Róża Stambułu” operka. 21.45: Płyty. 22.30: Odczyt dla lekarzy. 22.48: Minuty literackie. 23.05: Płyty.

Ferdynand Goetel

wybrany akademikiem literatury.

Warszawa, 3 II. (PAT.) W dniu 2 lutego 1936 r. odbyło się zebranie Polskiej Akademii Literatury, w którym wzięli udział: prezes Wacław Sieroszewski, wiceprezes Leopold Staff, sekretarz generalny Juliusz Kaden Bandrowski, oraz akademicy literatury: Wacław Berent, Karol Irzykowski, Juliusz Kleiner, Bolesław Leśmian, Zofia Nałkowska, Zenon Miriam Przesmycki, Wincenty Rzymowski, Jerzy Szaniawski, Tadeusz Zieliński i Tadeusz Boy Zeleni.

Podczas posiedzenia wybrano nowym akademikiem literatury Ferdynanda Goetla. Wyboru dokonano zgodnie z paragrafem 23 regulaminu Polskiej Akademii Literatury większością 3/4 głosów obecnych.

Ferdynand Goetel urodził się w r. 1890 w Suchej w Małopolsce. Ukończył szkołę średnią w Krakowie. Studjował architekturę w Wiedniu, którą porzucił jednak, zamierzając poświęcić się literaturze. Udał się do Warszawy, lecz jako poddany austriacki zostaje w r. 1914 internowany i wywieziony do Turkiestanu.

Wrażenia z pobytu w Azji i z powrotu do Europy opisał w książce „Przez płonący Wschód” (1921). W r. 1923 wydał „Karachał”, opowiadanie na tle wspomnień z Wschodu, którym to utworem zdobył sobie duży rozgłos. Kolejno wydaje zbiory nowel „Pamiętnik Karapeta”, „Ludzkość” (1925), „Humoreski” (1927), wrażenia z podróży „Egipt”, „Wyspa na chmurnej północy” (1928), powieści „Z dnia na dzień” (1916), „Serce lodów” (1929), odznaczoną państwową nagrodą literacką za rok 1929. W tymże roku ukazuje się utwór dramatyczny „Samuel Zborowski”. W r. 1930 wydał „Podróż do Indji”. Goetel drukował nadto poczęw „Zwrotnicy” i „Pamiętniku Warszawskim”, redagował przez czas pewien „Naokoło świata”. Ferdynand Goetel odgrywał wybitną rolę w organizacji życia literackiego w Polsce.

Był przez dwie kadencje prezesem Polskiego Klubu Literackiego (Pen-klubu polskiego). Obecnie piastuje godność prezesa Zarządu głównego Związku Zawod. Literatów Polskich.

Sankcje a ich wykonanie.

Genewa, 3 II. (PAT.) Komitet rzeczoznawców, któremu poruczono zbadanie stosowania sankcji, zakończył swoje obrady przewidywanym sprawozdaniem. Raport ten stwierdza, że propozycje sankcyjne nr. 1 (embargo na broń) przyjęte zostały przez 52 państwa, 50 państw zawiadomiło o wprowadzeniu ich w życie.

Propozycje nr. 2 (sankcje finansowe) były przyjęte przez 52, 48 wprowadziło je w życie.

Propozycje nr. 4 (zakaz wywozu do Włoch niektórych towarów) przez 51 (47).

Propozycje nr. 5 (pomoc wzajemna w wykonywaniu sankcji) przyjęte przez 46 państw.

Raport podkreśla następnie, że kilka krajów czyni pewne wyjątki w stosowaniu sankcji.

Co do sprawy zbierania informacji, dotyczących handlu poszczególnych krajów z Włochami, komitet wypracował kwestionariusz, który będzie doręczony wszystkim państwom, należącym do komitetu koordynacyjnego.

Komitet przywiązuje specjalną wagę do tego, aby kwestionariusze były wypełnione i odesłane do Genewy w terminie, który będzie wyznaczony. Raport zajmuje się wreszcie sprawą towarów pochodzenia włoskiego, które ulegają przeróbce w innych krajach. Komitet wyraża życzenie, aby wartość przeróbki wynosiła nie 25 procent, jak dotychczas, ale co najmniej 50 procent wartości ogólnej towarów. Jeżeli nie mają być traktowane jako towary włoskie.

Strajk rzeźników w Londynie.

Landyn, 3 II. (PAT.) Robotnicy, zatrudnieni w rzeźni w Smithfield, ogłosili strajk na tle zatargu o płace. Smithfield zaopatruje w mięso prawie cały Londyn. W strajku bierze udział przeszło 4000 robotników.

O strajku, który dziś w nocy wybuchł w Londynie, donoszą jeszcze następujące szczegóły:

Sprzedawcy żądają 4 f. szt. tygodniowo, jako płacy minimalnej i 40 godzinnego tygodnia pracy. Strajk sprzedawców pociągnął za sobą unieruchomienie robotników oraz transportów mięsa z chłodni do jatek i do samochodów ciężarowych, rozwożących mięso do sklepów i restauracji w całym Londynie. Powszechny strajk sprzedawców w jatkach pociąga za sobą unieruchomienie 8 tysięcy ludzi. Możliwe jest jednak, że również robotnicy transportowi w dokach, dokąd przybywa mięso z zagranicy i w chłodniach położonych w dołkach, gdzie mięso z zagranicy zostaje natychmiast magazynowane, również zastrajkują. Oznaczałoby to strajk jeszcze 4 do 5 tysięcy ludzi.

Smithfield Market zaopatruje cały

wielki Londyn, a więc 8 milionów ludności w mięso. Ponieważ znajduje się w centralnej części Londynu, blisko najruchliwszej dzielnicy City, zastój ten odbija się fatalnie na ruchu kołowym. Tysiące samochodów ciężarowych oczekuje w najbliższym sąsiedztwie Smithfield Market na mięso. Zazwyczaj praca załadowania tych ciężarówek ukończona jest około 6 rano i gdy City zaczyna swą pracę, Smithfield Market jest już oczyszczona. Dziś jednak ciężarówki wciąż jeszcze daremnie wyczekują na załadowanie mięsa. Utrudnia sytuację fakt, że poniedziałek jest najruchliwszym dniem dla Smithfield Market. Zazwyczaj w poniedziałek sprzedają w jatkach Smithfield przeszło 3 tysięcy ton mięsa.

Całą noc trwały obrady pomiędzy zarządem hal mięsa a komitetem strajkującym, ale dotychczas bezskutecznie. O ile w ciągu najbliższej godziny do porozumienia nie dojdzie, Londyn będzie bez mięsa, co odbije się przede wszystkim na restauracjach w czasie lunchu.

Marinetti o jednej z bitew.

Paryż, 3 II. (PAT.) Poeta futurystyczny i członek akademii włoskiej Marinetti, który brał udział w bitwie o przełęcz Warieou, w wywiadzie z korespondentem Havasa opowiedział wiele ciekawych szczegółów z przebiegu bitwy, która trwała od 20 do 24 stycznia. Abisyńczykom, którymi dowodził ras Kassa, zależało na sforsowaniu przełęczy, by przedrzeć się do Haussien i przeciąć włoskie linie komunikacyjne. Abisyńczycy rozporządzali wielką ilością amunicji. Ogień ich w ciągu 4 dni i 4 nocy nie ustawał ani na chwilę. Oddział 1300 żołnierzy włoskich, należących do dywizji czarnych koszul był oblegany w małej fortyfikacji, której jedyną obroną był niski kamienny mur, który ją otaczał. Nieprzyjaciel rzucił na ten posterunek 15.000 żołnierzy. Włoskim oddziałem, zamkniętym w forcie, dowodził generał dywizji, który kilkakrotnie wpa-

dał na czele części załogi, uderzając na nieprzyjaciela. Celem jednej z tych wycieczek, było opanowanie studni, znajdującej się w odległości 4 klm. od fortu. Amunicja wyczerpywała się i brak było wody, ponieważ droga do studni była odcięta. Ani przez chwilę jednakże żołnierzami nie opanowała panika, ponieważ nie wąpili w ostateczne zwycięstwo. Obsługa karabinów maszynowych dobrowolnie wyrzekła się przeznaczonej dla niej wody, by nie uszczuplić zapasów wody, koniecznych do ochładzania karabinów maszynowych. Kiedy przysyły posiłki, ras Kassa zrozumiał, iż usiłowania Jego przecięcia włoskiej linii komunikacyjnej zakończyły się niepowodzeniem. Straty oddziału, który się bronił w forcie, oraz kolumny, która podążała mu z pomocą, sięgają 600 zabitych i rannych.

10-LECIE INGRESU KS. BISKUPA KUBINY.

Częstochowa, 3. II. (PAT.) W dniu wczorajszym w Częstochowie odbył się uroczysty obchód 10-lecia djecepcji częstochowskiej i ingresu księdza biskupa Kubiny na częstochowską stolicę biskupią.

O godz. 11-ej rano w kościele katedralnym w obecności licznych przedstawicieli władz i społeczeństwa odbyło się pontyfikalne nabożeństwo, które celebrował ks. biskup Kubina. Przy wejściu do kościoła powitano ks. biskupa Kubinę dźwiękami fanfary. Kazanie wygłosił generalny wikariusz djecepcji częstochowskiej ks. prałat Zimniak. Przed nabożeństwem odezwał się po raz pierwszy dzwon, ufunudowany ze składek na pamiątkę 10-lecia djecepcji. Wieczorem w sali sportowej na Jasnej Górze odbyła się uroczysta akademja.

POGRZEB GEN. KONDYLISA.

Ateny, 3. II. (PAT.) Wczoraj i dziś wielkie tłumy złożyły hołd zwłokom gen. Kondylisa. Złożono liczne wieńce, m. in. od króla i rządu. Pogrzeb odbył się wczoraj popołudniu w asyście licznych duchowieństwa z arcybiskupem ateńskim na czele. Trumnę ze zwłokami złożono na lawecie armatniej i przykryto sztandarem narodowym. Wartę honorową pełniło 4 generałów. W pogrzebie, poza rodziną zmarłego, wzięli udział: reprezentant króla, wielu ministrów i bardzo liczni oficerowie. Na ulicach gromadziły się wielkie tłumy. Zwłoki gen. Kondylisa zostaną przewiezione do miejscowości Tricala w Tessalji, gdzie będą pochowane w grobie rodzinnym.

WIELKA RADA FASZYSTOWSKA.

Rzym, 3. II. (PAT.) W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem Mussoliniego, w 14 roku ery faszystowskiej, zebranie wielkiej rady faszystowskiej. Narady trwały około 3 godziny. Po zakończeniu zebrania wydano następujący komunikat:

„Wielka rada faszystowska, zasyła z okazji 13-ej rocznicy utworzenia młodej, gorące pozdrowienia oddziałom czarnych koszul, które w Afryce Wschodniej walczą z tym samym bohaterem zapałem, z którego kiedyś maszerowały na Rzym oraz z niezłomną wiarą w cywilizacyjną misję faszystowskich Włoch. Mussolini przemawiał przez dwie godziny na temat sytuacji wojennej, w tej samej sprawie zabierali również głos: marszałek de Bono i Dino Grandi, ambasador włoski w Londynie. Wielka rada faszystowska zbierze się powtórnie 4-go lutego.

SPRAWA RESTAURACJI MONARCHII NIEAKTUALNA.

Paryż, 3. I. (PAT.) Korespondent „Le Temps” podaje z Brukseli, że ks. Starhemberg zrezygnował z wizyty na zamku Stenockerzeel, gdzie zobaczyć się miał z b. cesarową Zytą i arcyksięciem Ottonem. Wysłał on tam jednak rzekomo swego emisariusza, który przedstawił arcyksięciu pogląd wicekanclerza Austrii na obecną sytuację sprawy restauracji. W odrębnym piśmie swem ks. Starhemberg wskazuje, że z uwagi na trudności, na jakie napotyka obecnie sprawa restauracji, radzi odstąpić od tych zamiarów aż do czasu nowych możliwości. Emisarjusz księcia Starhemberga opuścił podobno zamek Stenockerzeel i udał się bezpośrednio do Paryża, by spotkać się tam ze swym mocodawcą.

MIESZKAŃCY BRUNŚWIKU NA OBIEDZIE ŻOŁNIERSKIM.

Berlin, 3. II. (PAT.) Na dzień 9 lutego ludność miasta Brunświku została wezwana do spożycia wspólnego posiłku w koszarach miasta. W oznaczonej godzinie zbiorą się grupy partji narodowo-socjalistycznej z orkiestrami w określonych punktach zbieranych i przemaszują przez ulice miasta do koszar, gdzie nastąpi wspólny posiłek. Każdy z uczestników obiadu musi ze sobą przynieść talerz i łyżkę, przyczem uczestnicy pochodzą będą nieśli łyżki w butonierkach.

Sezon beznieżny w przemyśle drzewnym Wschodniej Małopolski.

wa się w całej pełni ze względu na taniść i łatwość komunikacji saniami. Tartaki musiały dla braku surowca ograniczyć, a nawet gdzieś gdzie zastanowić produkcję materiałów tartych. Przeciera się jedynie zapasy surowca dawniejsze, a ponieważ istnieje pewne zapotrzebowanie, nie koniunkturalne wprawdzie, ale w każdym razie sezonowe, ceny materiałów tartych poszły w górę.

Trzeba tu nadmienić — informują dalej sfery Przemysłu drzewnego — że notatki prasowe o olbrzymiej jakoby wyżycie cen drewna tartego i obrobionego są przesadzone, a zwykła nie.

Brak śniegu dał się odczuć nietylko w dziedzinie przemysłu sportowego i turystyki, ale niepomierne większe zamieszanie poczynił w przemyśle drzewnym, stanowiącym w tej części kraju jedną z najważniejszych gałęzi życia gospodarczego. Celem wyjaśnienia tego wpływu beznieżnej zimy, lwowska redakcja PAT-a zwróciła się do sfer przemysłu drzewnego. W Syndykacie Interesentów drzewnych uzyskaliśmy następujące ciekawe informacje:

Najstarsi drzewiarze wschodnio-małopolscy nie pamiętają tego rodzaju sezonu. Brak śniegu uniemożliwił do wóz wyrąbanego surowca do kolejek leśnych i tartaków, mimo, iż zówka normalnie w sezonie zimowym odby-

została wywołana żadną poprawą koniunktury na rynku drzewnym, a tylko niemożnością produkcji nowych materiałów dla wspomnianego braku surowca.

Równocześnie jednak eksport skurczył się bardzo znacznie i to nie dlatego, by zagranicą zepsuła się koniunktura, lecz również z braku materiału wywozowego. Takż zatem i na tym odcinku czeka się na upragniony śnieg.

Przy tej okazji należy dodać, że zainteresowanie eksportem do Niemiec jest tu słabe. Eksporterzy zabiegają głównie o uzyskanie przydziałów z kontyngentu na papierówkę, która jak wiadomo, znajduje głównie w Niemczech swój rynek zbytu. Jest przytem charakterystyczne, że żadna z firm wschodnio-małopolskich nie czyni starań o przydział kontyngentów na materiały tarte świerkowe i jodłowe, które dawniej szły głównie do Niemiec. Sfery drzewne uważają, że poniosłyby zbyt wielkie ryzyko walutowe, spowodowane długim czekaniem w drodze kompensacji na należność pieniężną. Jak wiadomo, wskutek natężenia eksportu polskiego nad importem, nastąpiło ostatnio znaczne zmniejszenie kontyngentów na drewno dla Niemiec.

na niej domu piętr. blachą krytego zobowiązanych własną. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 748 zł. Najniższa oferta 374 zł. 2) niewydz. połowa parceli budowl. lkat. 137/2, położonej w Turce wraz z niewydzicloną połową domu parterowego, znajdującego się na tej parceli zob. własną. Wartość szac. wraz z przynależ. 8.022 zł. 05 gr. Najniższa oferta 4.011 zł. 05 gr. Ogółem wartość szac. wraz z przynależ. 8.770 zł. 05 gr. Najniższa oferta 4.385 zł. 05 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Turka n. Str., 28 stycznia 1936. 395K

II. Km. 187/36. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 17 lutego 1936 o godz. 14 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużnika w Boryslawiu, ul. Kościuszki, składających się z urządzenia domowego, ubrania i radia marki Elektryk 5 lamp, ocenionych na łączną sumę zł. 3.310. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 391K

Km. 1293/35. Wierzyciel: Anglo-Austria Bank we Wiedniu. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Lubaczowie Stefan Lubczak, mający kancelarię w Lubaczowie, ul. Szaszkiewicza Nr. 15a na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 lutego 1936 o godz. 8-mej w O-nyszkach ad Stare Sioło na zrebie „Popełiska” odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Aleksandra ks. Sapiehy, składających się z 1000 m sześć. drzewa sosnowego ściętego w kłocach, oszacowanych na łączną sumę zł. 8.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego.
Lubaczów, 31 stycznia 1936. 390K

I. Km. 42/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyslu Józef Ziemiński w Przemyslu przy ul. Wybrzeże Piłsudskiego 9 urzędujący ogłasza, że dnia 21 lutego 1936 o godz. 12 w Tyszkowicach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Ludwika Świeżawskiego i Jadwigi z Lubomirskich Świeżawskiej w Tyszkowicach, a składających się: 2 koni gniadych „anglo-araby”, 1 konia maści stalowej (ogier), oszacowanych na łączną kwotę zł. 1.000. Sprzedaż rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemysł, 30 stycznia 1936. 389K

I. Km. 450/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Strjuju Rewiru I. obwieszcza, że w dniu 13 lutego 1936 o godz. 12 odbędzie się w Strjuju przy ul. Grabowieckiej w tartaku firmy S. Borak na wniosek Banku Dyskontowego Warszawskiego S. A. w Warszawie oddział we Lwowie licytacyjna sprzedaż ruchomości, należących do firmy S. Borak, celem zaspokojenia wierzytelności, w kwocie 150.000 zł. zpn., a to: kompletne nowe urządzenie tartaczne dwu-gatowe fabrykatu Brün-Königsfelder, w którego skład wchodzi: 1) kocioł parowy bateryjny i komin żelazny, 2) 1 maszyna parowa szyb-kobieźna, leżąca, 1 cylindrowa, 3) 1 maszyna parowa leżąca i cylindrowa, 4) 1 trak „Bruno” typ G. B. N. 2113, 5) 1 trak szybkościowy „Bruno” typ G. B. N. 1986, 6) 1 cyrkularka żelazna podwójna typu B. H. K. i wreszcie części pędni, jak następuje: wały stalowe, sprzęgła mufowe, sprzęgła tarczowe, sprzęgła automatyczne, łożyska Sellera, skrzynie łożyskowe i koła żelazne dwudzielne. Ogólna suma oszacowania wynosi 92.458 zł. Cena wywołania wynosi 36.983 zł. 20 gr. Ruchomości sprzedać się mające, jakoteż szczegółowy protokół opisu i oszacowania oglądać można przed licytacją na miejscu przy ul. Grabowieckiej za poprzedniemi zgłoszeniem się u komornika Rew. I. w Strjuju przy ul. Jagiellońskiej 9 między godz. 9—11.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stryj, 31 stycznia 1936. 396K

III. Km. 44/36. Ignacy Ryłko i tow. cont. Ludwikowi i Emilij Ralskim. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 6 lutego 1936 o godzinie 12-tej w poł. odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużników w mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Świętokrzyskiej 7: urządzenie domowe i fortepian, oszacowanych na łączną sumę 980 zł., którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III.
Lwów, 13 stycznia 1936. 384K

Km. 493/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 lutego 1936 o godz. 10-tej w Dobrowlanach odbędzie się licytacyjna sprzedaż ruchomości, należących do Chany Nagle i Ryfki Nagler zam. Diner w Dobrowlanach a to: 1) 2 otomany, 2) 2 biurka, 3) 1 etażerka, 4) 4 szafy, 5) 1 stół owalny twardy, 6) 3 krzesła gięte, 7) 9 luz-

ster ściennych, różnej wielkości, 8) 1 kilim, 9) 5 makatek, 10) 1 stół do rozstawiania, 11) 1 kanapa z obiciem, 12) 2 ławki jodłowe, 13) 29 krzeseł bukowych składanych, 14) 6 łóżek żelaznych ze siatkami, 15) 4 łóżka jodłowe proste, 16) 1 firanka, 17) 2 łóżka dębowe proste, 18) 1 para firanek kompletna, 19) 1 para portierów firankowych, 20) 2 łóżka dębowe jasne, 21) 1 obraz w pluszowych ramach, 22) 16 łóżek żelaznych prostych, 23) 1 łóżko żelazne z oparciem. Ruchomości te można oglądać w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zaleszczyki, 1 lutego 1936. 395K

Km. VII. 3402/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Piekarska 1c, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lutego 1936 o godz. 8.30 we Lwowie, Rynek 38, odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, składających się z chemikali, farb, lakierów i innych artykułów technicznych i gospodarczych, naczyn itp. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 1 lutego 1936. 385K

IX. Km. 16/36 i 70/36. Zbiorowe obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rew. IX. we Lwowie Mieczysław Grossman, mający kancelarię przy ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 604 § 1 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że 1) dnia 25 lutego 1936 godz. 8.45 we Lwowie, ul. Krzywa Nr. 10 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 2 płaszczy futrzanych oszacowanych na łączną sumę 1000 zł. 2) że dnia 25 lutego 1936 o godz. 9.15 we Lwowie, ul. Senatorska Nr. 11a odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z maszyny do pisania, mebli biurowych, kasy, dywanu i 1 lampy przy licytacji oszacować się mających przez biegłego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 1 lutego 1936. 386K

Km. 23/36. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej wierzyciela Leona Weissa kupca w Przemyslu przeciw dłużnikom Moscosowi Dominowowi w Radymnie i Romualdowi Runge w Dmytrowicach o 850 zł. zpn. Komornik Sądu grodzkiego w Radymnie, urzędujący w Radymnie na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 14 lutego 1936 r. o godzinie 10 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników w ich mieszkaniu w Radymnie i Dmytrowicach u Mosesa Dominowicza, składających się z 1 szafy jasieniowej, 1 otomany używanej, 1 psychy jasieniowej z lustrem, 2 szafek nocnych jasieniowych i jednej maszyny do szycia, zaś u Romualda Runge, składających się z 120 kóp żyta w stercie oszacowanych na łączną sumę 1400 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Radymno, 29 stycznia 1936. 383K

I. Km. 2215/34/18, 675/35. Zbiorowe obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Wadowicach, Stanisław Czapkiewicz, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 lutego 1936 o godzinie 8-mej w Wadowicach, odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużniczki Emilij Ripper, składających się z umebłowania, oszacowanego na łączną sumę 720 zł. na rzecz wierzyciela Jana Bulusa z Wadowic, — że dnia 19 lutego 1936 o godz. 8.30 w Wadowicach odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Franciszka Foltina, składających się z maszyny drukarskiej i maszyny do szycia drutem, oszacowanych na łączną sumę 2.800 zł. na rzecz wierzycielki Chajki Brucha Lechhaupta w Oświęcimiu. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji, nie później, niż w dwie godziny, po czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Wadowice, 28 stycznia 1936. 382K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.
T. 36/35. Adam Łaba, syn Jana i Marjanny urodzony 3 grudnia 1895 w Chorzewicach i tam ostatnio zamieszkały, został zabrany w 1915 przez wojska rosyjskie, następnie przebywał w Kijowie do roku 1918, skąd pisał listy i od tego roku zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.
Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 9 grudnia 1935. 381

ROZMAITE.
Prez. 124/36. Ogłoszenie. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 lutego 1936 w kancelarii gromadzkiej w Wybranówce rozpoczynają się dochodzenia celem założenia zniszczonej księgi gruntowej gminy katastralnej Wybranówka.
Kierownik Sądu grodzkiego.
W Bóbrce, dnia 1 lutego 1936. 379

Giełda z dnia 3 lutego

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizie Londyn. Dolar poza giełdą zł. 5.21.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.55, Berlin 213.45, Holandia 359.85, Londyn 26.22, N. Jork czeki 5.23 i jedna czwarta, kabel 5.23 i pół, Oslo 131.65, Paryż 35 i pół, Praga 21.95, Sztokholm 135.25, Szwajcaria 172.65. **Papiry państwowe:** 5 prc. poz. konwersyjna 59.25, 4 prc. poz. dol. 52.80, 7 prc. poz. stabiliz. 60. **Akcje:** Bank Polski 97, Starachowice 33.75, Lilpop 8.75. Dolar w obrotach prywatnych 5.21.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty we wszystkich prawie artykułach. Pszenica, żyto, owies, jęczmień, hreczka i kasza, mąka oraz otręby obniżyły się w cenie. Tendencja zniżkowa. Usposobienie ożywione. Notowano: pszenica dworska 17.75—18, zbiorowa 17.25—17.50, żyto stand. I. 11.75—12, II. 11.50—11.75, jęczmień browarowy 15.50—15.75, jednolity 13.25—13.50, przemiałowa 12.75—13, pastewny 11.50—11.75, owies stand. I. 13.50—14, Ia 13—13.50, II. 13—13.50, IIa 12.50—12.75, hreczka przemiałowa 13.75—14, pastewna 11—12, kasza hreczana 23.50—24.50, mąki i otręby potaniały o 25 gr. Ceny innych artykułów bez zmiany.

NAJPEWNIJSZE ŹRÓDŁO DOCHODU

Władze tureckie utworzyły w Konstantynopolu specjalne biuro dla nadawania nazwisk kobietom tureckim. Każda kobieta przebijając nazwisko otrzymuje jednocześnie zaświadczenie, rodzaj metryki, na którym obok imienia i nazwiska figuruje jej wiek. Biuro, mimo dość wysokich opłat, cieszy się niebywałą frekwencją, przy czym rzecz charakterystyczna większość zgłaszających się kobiet, przeważnie młodych dziewcząt od lat 16-tu, podaje więcej lat od rzeczywistości posiadanych. Dziewczęta tureckie robią to w tym celu, by prędzej dojść do prawnej pełnoletności i wyjść za mąż. Nie brak jednak kobiet starszych po 40, które pragną za wszelką cenę uchodzić jeszcze za kobiety w kwiecie wieku. Dla tych podwyższono takse za tak zwaną metrykę o 100 proc.

PRAWO DZUNGLI.

Według ogłoszonej niedawno statystyki w Indjach 26.000 ludzi padło ofiarą gadów i dzikich zwierząt.

Pierwsze miejsce w tej tragicznej statystyce zajmuje wąż kobra, od którego ukąszenia zginęło 23.000 osób. Krwiożerczy tygrys idzie na drugim miejscu z 1.146 ofiarami. Od kłów leopardów i w pazurach niedźwiedzi zginęło 849 osób. Wilki pożarły 377 osób, a hieny 64. W tym samym roku tygrysy pożarły 30.500 sztuk bydła, leopardy 38.210 sztuk, wilki 4.719, niedźwiedzie 4.128, a hieny 2.387.

A nie tak dawno jeden z podróżników, zwiedzających Indie rozsznuł przed czytelnikiem sielankowe obrazy życia w dżungli, gdzie jego zdaniem bestje dzikie są na wymiarciu. Widać to z powyższej statystyki...

WINO I AMETYSTY.

Winnicy hrabiego de Roton, porastające wzgórza, na którym wzniesiono zamek rodzinny hrabiego Rayne Vigneau, w gminie Bommes Sautern, słynne są nietylko z dobrego gatunku winą, ale również z drogocennych kamieni, jakie znaleźć można pod krzewami winnymi. Według stałej legendy, utrzymującej się w tej okolicy, korzenie winorośli po wielu wiekach zamieniają się w drogie kamienie. Istotnie w zbiorach hrabiego de Roton znajduje się ponad 10.000 kamieni szlachetnych jak agaty, jaspisy, białe szafiry, topazy, ametysty, opale węgierskie itd., znalezionych przez hrabiego w czasie jego przechadzek po winnicy.

Kolekcja ta jest niewątpliwie jedną z bogatszych i najoryginalniejszych w świecie i zdaje się potwierdzać w całej pełni podanie ludowe o drogocennych kamieniach z korzenia winorośli.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 2153/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku rew. II. Józef Bubella, urzędujący w Sanoku, przy ul. Kościuszki 28 na mocy art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 lutego 1936 o godz. 11 w Sanoku, ul. Ogrodowa odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Władysława i Franciszki Grzebieniów, a w szczególności: maszyny do szycia nożnej Fy Köhler, aparatu radiowego Philipsa 4-lampowego na prąd, aparatu radiowego Elektryk na prąd 4-lampowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 750. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Komornik. 392K

I. Km. 2533/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi rewiru I. urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego L. 14 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 7 lutego 1936 r. godz. 9 rano w Kołomyi Rynek 1 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2 szafy ciemne stare, 1 stół do rozstawiania, 1 komoda, 1 kredens kuchenny, 1 psycha, 1 kocioł miedziany, 1/2 wagonu jabłek różnych, 1 kolbra, 1 kilim, oszacowanych na łączną kwotę 1.155 zł. Powyższe ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Oszacowanie odbędzie się przed licytacją.
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Kołomyja, 1 lutego 1936. 388K

II. Km. 2624/33. Strona zobowiązana: 1) Nussen Reich i 2) Złata Reich oboje w Turce n/Str. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Femy „Produkt” Spółdzielni handlowej z ogr. odp. w Przemyslu odbędzie się dnia 10 marca 1936 o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. 3 II. p. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. zniszczona. Oznaczenie realności: 1) niewydz. połowa parceli budowl. położonej w rynku 31.5 m dług., a 8 m szer. wraz z niewydz. połową znajdującego się